



KONFERENCJA MINISTRÓW GENERALNYCH PIERWSZEGO ZAKONU I TOR

LIST Z OKAZJI 800-LECIA POWSTANIA ZAKONU UBOGICH SIÓSTR ŚWIĘTEJ KLARY

Niech Pan obdarzy pokojem was wszystkie Ubogie Siostry Świętej Klary.

Wciąż żywe jest wspomnienie obchodów założenia Pierwszego Zakonu Franciszkańskiego, a już kierujemy nasze myśli do roku 2012, w którym będziemy dziękować Panu za 800 lat konsekracji św. Klary w Porcjunkuli. Rocznica ta nie jest wspomnianiem chwalebnej przeszłości, lecz wydarzeniem, które staje się pamiątką mającą na celu „zaczepnięcie także z własnej historii dalszego bodźca dla odnowienia woli służenia Kościoła”¹.

Powołane przez Ducha do naśladowania Chrystusa ubogiego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, żyjące świętą Ewangelią w posłuszeństwie, bez własności i w czystości, jesteście strażniczkami charyzmatu klariańskiego, kobietami konsekrowanymi, które współdziałają ze światem kontemplując znaki zasiewane przez Ducha i rozprzestrzeniane przez Niego w historii. Wsłuchane w głos Boga, dzisiaj nadal przemawiacie do serc kobiet i mężczyzn naszych czasów językiem miłości, którego słowa zakorzenione są w egzystencji zamieszkaną przez Boga.

POZOSTAŃCIE WIERNE WASZYM POCZĄTKOM...

Wspomnienie własnego powołania jest okazją do zrewidowania motywacji własnego „tak” powiedzianego Bogu. Odczytując historię waszego powołania powracacie do spotkania z Panem, do którego doszło poprzez słowo, osobę, wydarzenie lub doświadczenie. Po początkowych trudnościach zdecydowałyście się iść za Chrystusem, pozwalając się podporządkować Jemu i Jego Ewangeli. Doświadczenie Franciszka i Klary pociągnęło was, i dzisiaj ich „tak” powiedziane Chrystusowi przedłuża się w czasie dzięki wam. Świadomi, że różne przemiany i zmienności sprzyjały lub warunkowały czystość waszej „formy życia”, a różne wiekowe zaszłości zmieniały niekiedy początkową intuicję, jesteśmy przekonani, że jubileusz założenia waszego Zakonu nie może być jedynie formą prostego przywołania na pamięć.

Cóż zatem chcemy wspólnie świętować: wspomnienie Reguły, czyli pamiątkę utrwalonej w relacji Boga z wami, Boga, który także dzisiaj udziela wam chęci, aby „zachowywać świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, żyjąc w posłuszeństwie, bez własności i w czystości”². W jaki sposób przywrócić, w jej pełni, formę życia, która objawia i uwiarygodnia wszystkim, że „Syn Boży stał się dla nas drogą, którą nam pokazał i której nas uczył słowem i przykładem święty nasz ojciec Franciszek, prawdziwy Jego miłośnik i naśladowca”³. W jaki sposób możecie być dzisiaj w Kościele i dla całej franciszkańskiej rodziny nadal żyjącą pamiątką tego, do życia czym wszyscy my ochrzczeni jesteśmy powołani?

¹ Benedykt XVI podczas 23. Zgromadzenia ogólnego Fiuc, 19 listopada 2009 r.

² RKI I, 2.

³ TKI 5.

Wiemy, że poświęćacie najlepsze wasze energie, by żyć w wierności temu, coście wybrały i obiecały, i właśnie dlatego czujemy się przynagleni, by razem z wami odczytać na nowo – w tym historycznym momencie – współrzędne waszego życia jako Ubogich Sióstr umieszczonych przez Boga w Kościele, w rodzinie franciszkańskiej, w świecie.

➤ *Żyjąc Ewangelią...*

W społeczeństwie bombardowanym obrazami, w których jednostka jest pobudzana do ciągłej „autoprezentacji”, zostałyście powołane przez Ducha do bycia prostym znakiem obecności Boga. Wiemy, że nie zawsze jest to proste, przede wszystkim wówczas, gdy wymaga stałego ewangelicznego nawracania umysłu, serca, zachowań, struktur osobowości, by być kimś znaczącym, ale nie popaść w łatwe współzawodnictwo charakterystyczne dla świata, bez rezygnacji z fundamentów waszego życia.

Podczas gdy orędzie, które wypływa z waszego świadectwa wyrażane jest poprzez struktury, znaki i symbole, Reguła napisana przez św. Klarę wymaga od was, jej córek, życia ewangelicznego przeżywanego w ubóstwie *sine glossa*. Wiemy, że we wspólnotach Duch Święty skłania was do poszukiwań, do wyborów ewangelicznych, tak aby podtrzymywać stałą gotowość i kontrolę nad strukturami, które nie pozwalają na bezpośrednie doświadczenie obecności Boga. Jesteście zatem powołane do przeanalizowania znaków i symboli, aby były one nadal zrozumiałe w czasie obecnym, w którym podważane jest wszystko, także sacrum; w czasie w którym wszystko, także to co odsyła do spraw Boga może być potraktowane w kategoriach „użyj i wyrzuć”.

Od osób konsekrowanych oczekuje się, że będą one odbiciem absolutu Boga. Wy, w sposób szczególny jesteście powołane do życia opartego na znakach i symbolach, które nie odsyłają do pustki bezowocnej indoktrynacji, rytualizmu i aktywizmu, lecz potrafią połączyć korzenie przeszłości i prorocstwo przyszłości: to struktury, znaki i symbole, które po prostu wskazują na Boga.

W jaki sposób możecie być świadkami Jego obecności poprzez formę życia, którą pewnego dnia Duch powierzył Klarze, a dzisiaj nadal wam powierza w czasie, w którym wydają się zanikać najbardziej elementarne punkty odniesienia egzystencji?

Podczas, gdy świat kręci się w zawrotnym tempie, wy, w waszej klauzurze, czynicie widzialnym to, że Bóg od zawsze oczekuje kobiet i mężczyzn dzisiejszych czasów, by móc ich kochać.

Karmiąc się słowem Bożym, wcielacie je w codzienne życie poprzez posłuszeństwo w wierze⁴. Wiara w Chrystusa nie jest nabyta raz na zawsze, lecz jest darem Ducha Świętego. Wymaga nieustannej edukacji, dlatego jest celebrowana, wyznawana i przeżywana. Poprzez troskę o liturgię świadczycie o Bogu – Ojcu, który staje się bliskim każdemu stworzeniu, powołuje ludzkość do trwania w historii w Jego obecności. W codzienności stajecie się widzialnymi poszukiwaczkami oblicza Boga na sposób pielgrzymów w świecie i żebraków sensu.

Skoro liturgia nadaje sens naszej wierze, wiara – ze swej strony – aby być wiarygodną musi napotkać odzew w codziennym życiu, zarówno na poziomie osobistym, jak i braterskim. Nie wystarczy myśleć że się wierzy; celebrowane misterium koniecznie powinno w każdym z nas przybrać oblicze Chrystusa. Dzisiaj niestety nadal obecny jest rozdźwięk między wiarą i życiem.

Pomóżcie nam zatem odświeżyć nasze celebracje: Liturgię Godzin i Eucharystię, które z jednej strony ukierunkowane są na oddanie chwały Bogu, z drugiej winne pozwolić uczestniczącym w nich doświadczać – poprzez prostotę klariańską – łaski obecności Pana Zmartwychwstałego.

Pozwalając ogarniać się Duchowi Świętemu i kształtować Ewangelię jesteście kobietami konsekrowanymi, które oddają się Bogu. Za przykładem Franciszka i Klary, wy, Ubogie Siostry, ogarniacie wszystko jak Dziewica, która ogarnia każdą rzecz z osobna, i wszystko razem⁵. Dajecie

⁴ Por. *Posługa władzy i posłuszeństwo*, 7.

⁵ Por. 3L, 26.

dowód w milczeniu, że „kontemplujecie Chrystusa Ewangelii, kochając Go intensywnie, naśladowając Jego cnoty”⁶.

Opowiadajcie waszym życiem to, co słyszycie waszymi uszami, co widzicie waszymi oczami, co kontemplujecie..., to, co wasze ręce dotykają: Słowo Życia⁷. Kontynuujcie waszym życiem – żyjąc wymiarem mistycznym – głoszenie, że Bóg istnieje, że Bóg jest miłością⁸.

W świecie, który zdaje się być obojętny na Boga, jesteście powołane do odsyłania do obecności Tajemnicy, która ma oblicze Ojca. Tylko szukając z pasją Chrystusa i Jego królestwa będziemy mogli stawać u boku kobiet i mężczyzn naszych czasów z nadzieją w sercu, świadomi że jesteśmy w tym samym szeregu. Ukażcie nam piękno poczucia, że jesteśmy ludźmi ciągle w drodze, takimi, którzy każdego dnia podejmują życie z Bogiem.

Doświadczenie kontemplacyjne Klary staje się dla nas wyzwaniem. Skoro ona zaprasza Agnieszkę, by przyłożyła całą siebie do obrazu Jezusa Chrystusa (por. 3L,12-13), to znaczy że dziś nadal oczekuje od was, byście pozwalały się przekształcać poprzez kontemplację, byście poświęcały wasze życie na nieustanne poszukiwanie Boga, aby się uwalniać od tego wszystkiego, co zajmuje Jego miejsce i kochać Go aż do końca.

Skoro dzisiaj Bóg oczekuje od chrześcijan, by byli dorosłymi w wierze, tym bardziej oczekuje od was, kobiet konsekrowanych wiary dorosłej, która potrafi opowiadać o waszym niesłychanym doświadczeniu spotkania z Bogiem; która potrafi z nadzieją odpowiadać, tam gdzie jesteście, na najgłębsze pytania kobiet i mężczyzn naszych czasów. Tylko ten, kto stale porusza się pod okiem Boga, potrafi wysłuchać tego, kto poszukuje sensu.

Dzięki za wasze niezamordowane poszukiwanie Boga: wolność przeżywana w Nim jest zaproszeniem do zanurzania się każdego dnia w Tajemnicę; do wiary, że Bóg istnieje, ponieważ wy Go spotkałyście.

➤ *Jako ubogie...*

W czasie, kiedy tylko nieliczni poruszają się w obszarze obfitości, a większa część ludzi cierpi głód, wam, Ubogie Siostry świętej Klary, Franciszek nadal powierza swoją Ostatnią Wolę: „Ja, maluczki brat Franciszek, pragnę naśladować życie i ubóstwo najwyższego Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki i wytrwać w nim aż do końca. I proszę was, moje panie, i radzę wam, abyście zawsze trwały w tym najświętszym zyciu ubóstwie. I strzeżcie się bardzo, byście nigdy żadnym sposobem nie odstępowały od niego po wpływem czyjejś nauki lub rady”⁹.

Wy, Ubogie Siostry Świętej Klary, jesteście umieszczone przez Boga w miejscu królewskim, aby być znakiem sprzeciwu. Nie dlatego że bronicie struktur, ale ponieważ – jako ubogie – decydujecie się każdego dnia żyć Ewangelią w sposób radykalny.

Każda wspólnota – jedynie poprzez własne oddanie się i zawierzenie Ojcu, objawionemu nam przez Jezusa Chrystusa – staje się znakiem alternatywnym w sytuacjach dostatku i znakiem nadziei wśród tych, którzy żyją w niedostatku. Nie chodzi tu o ubóstwo ideologiczne czy intelektualne, lecz o styl życia, który świadczy o całkowitym zaufaniu Ojcu, który nabiera konkretnej formy w codziennej egzystencji. Nie brakuje w świecie pewnych doświadczeń wspólnotowych, które stają się dowodem „życia ekstremalnie surowego, aby być solidarnym z ubogimi i ufać jedynie Opatrzności. Żyć każdego dnia dzięki Opatrzności, z ufnością powierzenia się w ręce Boga”¹⁰.

Nie pozwólcie, aby cokolwiek lub ktokolwiek odciągnął was od waszych postanowień. Sprawdzajcie czy różnorodność myśli w waszym Zakonie opiera się na wspólnym poszukiwaniu sposobów zachowania wierności Jezusowi Chrystusowi i Jego Ewangelii, czy też stanowi obronę stylów życia, które nie odwołują się do Najwyższego. Bóg nadal powołuje niektórych do roli

⁶ Benedykt XVI, *Audienca generalna, 27 stycznia 2010 r.*

⁷ Por. 1J 1,1.

⁸ Por. 1J 4,8.

⁹ OWKl, 1-2.

¹⁰ Benedykt XVI, *Audienca generalna, 13 stycznia 2010 r.*

proroków: nie dla samouwielbienia, lecz po to, by byli znakiem Jego miłości, Jego bliskości względem ludzi. Pan powiedział: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę mego ludu w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego... znam więc jego uciemienie”¹¹.

Pokażcie nam poprzez ubogi, surowy, pokorny styl życia waszą wiarę w Opatrzność Bożą: „Ubóstwo jest znakiem przynależności do Niego, jest gwarancją wiarygodności Królestwa już obecnego wśród nas. Znakiem coraz bardziej przekonującym dzisiaj, gdy chodzi o ubóstwo przeżywane we wspólnocie, o życie proste i esencjonalne, wyraz wspólnoty i zdania się na wolę Bożą”¹².

Pozwólcie nam zasmakować radości wolności, ponieważ kontemplując widzicie Boga w każdym elemencie życia. Pokażcie, że nie idziecie za współczesnymi modami, że nie czynicie konkurencji światowości, w której powierzchowność, samozadowolenie, indywidualizm, autopromocja dążą do osłabienia arcydzieła Stwórcy. Opowiedzcie historię waszego życia z Bogiem, życia, które które karmi się milczeniem, słuchaniem, głębokim życiem duchowym.

Żyjąc w klauzurze wskazujcie nam to, co naprawdę jest istotne, piękne, autentyczne. Wiemy, że Bóg jest prawdziwym bogactwem ludzkiego serca¹³ i że ubóstwo uwalnia z niewoli rzeczy i sztucznych potrzeb, ku którym popycha nas dzisiejsze konsumpcyjne społeczeństwo: pomóżcie nam odkryć, że Chrystus jest jedynym skarbem, dla którego warto naprawdę żyć¹⁴. Dla Klary i dla Franciszka „najświętsze ubóstwo” nie jest po prostu jakąś cnotą, ani jedynie wyrzeczeniem się rzeczy, lecz przede wszystkim imieniem i obliczem: obliczem Jezusa Chrystusa Ubogiego i Ukrzyżowanego (por. 2L,19). Dla obojga kontemplacja Chrystusa ubogiego nie ograniczała się do jakiejś pięknej mistycznej teorii oderwania się, lecz wcielała się w ubóstwo rzeczywiste, konkretne, esencjonalne¹⁵. Popatrzmy na ich świadectwo: obje ukochali ubóstwo, aby naśladować Chrystusa z oddaniem i całkowitą wolnością, aby być – także dla nas – zaproszeniem do kultuwowania ubóstwa wewnętrznego pozwalającego wzrastać w zaufaniu do Boga, włączeniu stylu życia surowego i oderwaniu się od dóbr materialnych¹⁶.

Powołane do naśladowania – w formie życia – Chrystusa ubogiego; czyli do przyjęcia ubóstwa, musicie znaleźć, jeśli potrzeba, nowe formy jego wyrazu¹⁷ w duchu prorockim poprzez „bardziej jasne świadectwo ubóstwa osobistego i wspólnotowego [...]”¹⁸, dokładnie jak to uczynili Franciszek i Klara. Inkulturacja niektórych wspólnot, które upodabniają się do ubogich, które żyją w ich środowiskach, niekiedy jest zaskakująca. Kiedy dzielicie się z kimś, kto nie posiada, kiedy decydujecie się żyć tym, co konieczne, kiedy nie gromadzicie dóbr, kiedy zawierzacie się wspólnocie, czynicie wasz wybór wiarygodnym, ponieważ żyjecie waszą wiarą w Boga, Ojca, który troszczy się o ludzkość.

➤ w świętej jedności....

Świat współczesny, zanurzony w globalnej wiosce, ryzykuje że stanie się sceną, na której jednocześnie poruszają się wszyscy i nikt. Tłumowi, faktycznie, grozi zaplątanie się w sieć anonimowości: jednostki, które gubią sens przynależności do rodziny, do grupy, do historii, wydają się iść do przodu bez posiadania własnego imienia i bez rozeznawania innego „ty”.

Wy, mimo iż jesteście w klauzurze, pozostajecie nadal w społeczności, w której mnożą się sytuacje, w których wszystko ma służyć korzystaniu z życia ponad miarę i ponad wszelki sens; w nich jednostki poruszają się często bez świadomości własnej tożsamości, są zubożałe w komunikację z innymi, z którymi nawiązują relacje oparte często jedynie na oczywistościach.

¹¹ Wj 3,7

¹² Giacomo Bini, Minister generalny OFM, w: *L'Osservatore Romano*, 1 lutego 2003, s. 6.

¹³ Por. *Vita consacrata*, 90.

¹⁴ Por. *Zaczynając od Chrystusa*, 22.

¹⁵ Por. José Carballo OFM, *Chiara d'Assisi e di oggi*, s. 15-16

¹⁶ Por. Benedykt XVI, *Audiencja generalna*, 27 stycznia 2010 r.

¹⁷ Por. *Perfectae caritatis*, 13.

¹⁸ *Instrumentum Laboris IX Sinodo V. C. 1994*, 53.

Wy, w klauzurze, odzwierciedlacie w historii obecność Boga, który nadaje sens codziennemu życiu. Jesteście ważnym znakiem w Kościele, w rodzinie franciszkańskiej i w świecie, ponieważ w czasach, w których każdy rewindykuje własne prawa i żyje na potrzeby własnego „ja”, wy nadal dajecie dowód, poprzez wasze relacje, że jest jeszcze możliwe postawienie na miłość.

W świecie, w którym jednostkę pragnie zredukować się do roli konsumenta zanurzonego w prawach wielkiego rynku, wy stawiacie na autentyczne relacje, które karmią się milczeniem, słuchaniem, oczekiwaniem, przebaczeniem, darmowością, darem, dawaniem siebie w wierze, szacunkiem do różnorodności ról; na relacje, które pragną wzrostu osoby w wolności, według wzoru Chrystusa. Dzisiaj, faktycznie, gdy codzienna mentalność jest ukierunkowana na zniewelowanie ról, wy pokazujecie nam w jaki sposób być „oblubienicą, matką i siostrą”¹⁹: w waszych wspólnotach życie stałością i delikatnością, autorytetem i empatią, odpowiedzialnością i wolnością, autonomią i zawierzeniem się.

Przyjmując każdą siostrę jako jedyną i niepowtarzalną, wskazujecie światu arcydzieło Boga, które jest częścią stworzenia, którego wy jesteście stróżami. Kochacie każdą osobę w jej całości, na którą składa się sfera biologiczna, psychologiczna, duchowa przeniknięte Duchem Świętym i nie redukowalne do jednego tylko wymiaru.

Na rozpowszechnione współcześnie przykłady nietolerancji, braku szacunku, podejrzliwości, ucisku, wy odpowiadacie poprzez bycie blisko jedna drugiej, i razem – jako wspólnota – w sercach kobiet i mężczyzn naszych czasów czasu, w dialogu z tymi wszystkimi, którzy pukają do drzwi waszych klasztorów. Pomóżcie nam stać się osobami słuchającymi, ułatwiającymi relacje ewangeliczne głęboko ludzkie zmierzające do przyjmowania każdego człowieka. Ogromne znaczenie ma dla nas to, że wy w codzienności zawsze bardziej szukacie szczęścia drugiego, pragniecie „być dla” innych²⁰.

Czerpiąc z kontemplacji nowy sposób bycia kobietą konsekrowaną, uczycie się w szkole Ducha nieustannego zwracania uwagi na Boga i na współsiostry. Odkrywamy w was nieustanny wysiłek w uwalnianiu się od wszelkiej formy egoizmu. Nie starajcie się zatem za wszelką cenę być w centrum wszechświata: życie zgodnie z ekonomią daru, według duchowości wspólnoty, bez mierzenia miłości i oczekiwań innych. Niech was charakteryzuje radość darmo rozdawana; radość, którą czerpicie z doświadczenia miłości Chrystusa.

Odczuwamy potrzebę korzystania z waszych laboratoriów kultury, która opiera się na Ewangelii; metody, która pomoże nam połączyć wartości etyczne ze społecznymi tak, aby móc prowadzić życie radykalne zgodne z Bogiem Abrahama, Izaaka, Jakuba... Jezusa Chrystusa, i aby być nosicielami Ewangelii poprzez kulturę sprawiedliwości i pokoju.

Ogromne znaczenie ma także wasza troska o formację. Nie pozólcie, by była ona jedynie instrukcją, lecz dążcie do umiejętności bycia. Penetrujcie z emotywną inteligencją to, co poznacie i uznacie za ważne dla istnienia waszego i innych. Świadczenie w codzienności, poprzez ludzkie dojrzewanie podtrzymywane przez nieustanne nawracanie się, że kroczenie za Chrystusem w ubóstwie jest możliwe.

Dla wielu stanowicie oazę pokoju, w której mężczyźni i kobiety mogą stawiać sobie pytania o Tajemnicę, która obejmuje i przenika życie. Jesteście powołane do uczynienia wiarygodnym faktu, iż pragnienie Boga leży w głębi każdego stworzenia i że Bóg nieustannie szuka mężczyzny i kobiety konsekrowanych dla zawiązania z nimi, w wolności, głębokiej relacji miłości. Wiemy, jak bardzo przejmujecie się troskami świata i jak nieustannie zanosicie za niego prośby do Boga. Patrząc na was uświadamiamy sobie, że trzeba wspólnie marzyć, by móc uczynić widzialnym świat ewangeliczny.

Jesteśmy przekonani, że świadectwo „świętej jedności” wymaga dzisiaj refleksji nad relacją pomiędzy Pierwszym i Drugim Zakonem. Nie możemy zapominać, że „bracia i ubogie niewiasty wyszli z tego świata w jednym i tym samym duchu”²¹.

¹⁹ 1L, 12.

²⁰ Por. *Deus Caritas est*, 7.

²¹ 2Cel, 204, 6.

Jaką wartość ma ta prawda w naszym życiu?

Jesteśmy przekonani, że święta „[...]” jedność pozwala nam przyjąć, w odmienności powołań, głęboką całościowość wymiarów Kościoła, którą Sobór określa całkowicie żarliwą w działaniu i oddaną kontemplacji. [...] Jest nie do przyjęcia, by gałąź żeńska była poddana gałęzi męskiej, tak jak nie może zostać zaakceptowane całkowite ich rozdzielenie; więcej, byłoby to ze szkodą tak dla braci, jak i dla sióstr. Nasze Zakony mogą natomiast ofiarować Kościołowi i światu świadectwo zdrowej i koniecznej komplementarności przeżywanej przez dwie gałęzie w nastawieniu wielkiego i wzajemnego szacunku, a jednocześnie wspólnoty i wzajemnej pomocy, która może być obrazem Kościoła-wspólnoty²².


Być może nadszedł moment zacieśnienia relacji, która potrafi połączyć autonomię i wzajemność. Jesteśmy świadomi, że życie charyzmatem świętej jedności nie polega na zastępowaniu lub opiece, lecz na wzajemnym wsłuchiwaniu się, szacunku, nastawieniu kontemplacyjnym, aby móc uwidocznić wspólne bogactwa i odrębności, które własną odrębność czynią piękną, a świadectwo wspólnoty przeżywanej w Bogu, bez zamętu i bez zależności – wiarygodnym.

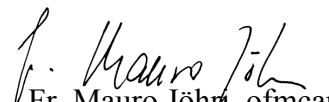
➤ ***Pan niech wam błogosławi i niech was strzeże...***


Chcemy ufać wraz z wami, że Klara zobaczy Regułę zrealizowaną przez swoje siostry w całej pełni. Skoro aktualność Franciszka i Klary jest ciągle dostrzegana przez wszystkich, to dlatego że Bóg nadal liczy na nas, i na was w szczególności. Oczekuje, by pierwotna inspiracja, którą naszych Założycieli u początków natchnął Duch Święty mogła i dzisiaj nabrać kształtu. Któż wie, jaki wpływ na Kościół i na świat może mieć jeszcze, w obecnym czasie, świadectwo Ubogich Sióstr świętej Klary!...

Wraz z Franciszkiem chcemy odnowić względem was nasze zaangażowanie: „Ponieważ zostałyście córkami i służebnicami najwyższego i największego Króla, Ojca niebieskiego i zaślubiłyście się Duchowi Świętemu, wybierając życie według doskonałości Ewangelii świętej, pragnę i przyrzekam osobiście – i przez moich braci – otoczyć was, tak jak ich, serdeczną troską i szczególnym staraniem²³. A z Klarą i my was prosimy, byście były zawsze gotowe zachowywać „starannie to, co przyrzekłyście Panu²⁴”.

Na chwałę Chrystusa


Fr. José Rodríguez Carballo, ofm
Minister Generalny


Fr. Mauro Jöhn, ofmcap
Minister Generalny


Fr. Marco Tasca, ofmconv
Minister Generalny


Fr. Michael Higgins, TOR
Minister Generalny

Rzym, 2 lutego 2011 r.

²² *Wzajemność i komplementarność między braćmi mniejszymi i siostrami klaryskami*. Relacja ministra generalnego o. Hermanna Schalücka OFM na Międzynarodowym Kongresie Asystentów Federacji Sióstr Franciszkanek Kontemplatywnych (3 września 1996).

²³ RKL, VI, 3-4.

²⁴ B, 15.